DZIEJE NAJNOWSZE, ROCZNIK XXXIX — 2007, 4
PL ISSN 0419-8824

Od Redakcji

Zmiany w stosunkach transatlantyckich, wywołane poszerzeniem NATO i Unii Europejskiej oraz napięciami w związku ze stosunkiem do wojny irackiej z 2003 r. i jej następstwami, stały się w ostatnich latach przedmiotem dużego zainteresowania świata naukowego. Ten ostatni, reprezentowany zwłaszcza przez politologów i specjalistów z zakresu stosunków międzynarodowych, bardziej — co zrozumiałe — zajmuje się opisem bieżącego stanu owych relacji. Przyjmując za oczywistość, że o stosunkach transatlantyckich można było mówić niemal od zawsze, rzadko zwraca się uwagę na prosty fakt, iż stosunki transatlantyckie, tak widziane jak obecnie, rodziły się dopiero w XX w.

Pisanie o źródłach narodzin stosunków transatlantyckich w 2007 r. jest szczególnie zasadne ze względu na rocznice wielu ważnych wydarzeń stanowiących impuls dla budowy i rozwoju tych relacji. Przytaczając tylko kilka owych dat, warto wspomnieć o 90. rocznicy wejścia Stanów Zjednoczonych do I wojny światowej, który to fakt odkształcił już na trwale relacje pomiędzy nimi a ich europejskimi partnerami. Sześćdziesiąt lat temu, a zatem w 1947 r., Stany Zjednoczone zaproponowały ustami swojego sekretarza stanu, George'a Marshalla, udział w odbudowie zniszczonej w rezultacie II wojny światowej Europy. Przyjęcie tego planu i jego wdrożenie zaważyło nie tylko na doraźnej kondycji partnerów atlantyckich, ale i uruchomiło kolejny ważny impuls rozwojowy — instytucjonalnego jednoczenia Europy. W 1957 r. niektóre kraje biorące wcześniej udział w planie Marshalla, zawarły Traktaty Rzymskie tworzące podstawę Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, z której wywodzi się dzisiejsza Unia Europejska. Minęło kolejnych kilkadziesiąt lat i w 1997 r. na Szczycie NATO w Madrycie został uruchomiony proces negocjacji w sprawie przystąpienia Polski, Czech i Węgier do tego Sojuszu. Zainicjowało to trwające do dzisiaj zmiany związane z poszerzaniem strefy bezpieczeństwa w Europie.

Redakcja „Dziejów Najnowszych", dostrzegając, jak znakomitą okazję do ukazania narodzin i rozwoju stosunków transatlantyckich stanowią wspomniane wcześniej rocznice, postanowiła poświęcić tej problematyce specjalny numer kończący rocznik XXIX kwartalnika z 2007 r. Artykuły zamieszczone w tym numerze obejmują cały omawiany okres — od I wojny światowej do poszerzenia NATO w latach 90. Redakcja zdaje sobie sprawę z pewnego ryzyka związanego z podejmowaniem tematów z pogranicza nauk historycznych i politologicznych, ale biorąc pod uwagę chęć całościowego potraktowania problematyki oraz rzetelność autorów poszczególnych tekstów, uważa, że ryzyko to jest warte podjęcia.

Podstawą stosunków transatlantyckich były wielkie projekty o charakterze politycznym, gospodarczym i wojskowym. W obrębie tego pojęcia mieszczą się także idee społeczne, poglądy natury religijnej oraz problematyka związana z migracją osób. Z tych powodów w układzie tekstów w tym numerze zostały uwzględnione również artykuły związane z tą tematyką.

W końcu warto zauważyć, że oprócz zmian w skali makro stosunki transatlantyckie wpływały na kształt stosunków wewnątrz poszczególnych państw oraz ich usytuowanie na arenie międzynarodowej. Konkretne przykłady Kanady po jednej i Polski po drugiej stronie Atlantyku stanowią wyraziste tego potwierdzenie. Nie przypadkiem też znalazły się one w prezentowanym numerze „Dziejów Najnowszych".

Sama materia niejako wymusiła, aby piszącymi byli nie tylko autorzy z tej strony Atlantyku. Redakcja zadbała zatem i o to, by stosunki transatlantyckie zostały ukazane także z perspektywy amerykańskiej.

Oddawany Czytelnikom numer specjalny poświęcony stosunkom transatlantyckim został przygotowany przez prof. dr. hab. Krzysztofa Michałka, który pragnie podziękować wszystkim Autorom za ich wkład w realizację tego przedsięwzięcia.